

POSTANOWIENIE

5 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 5 maja 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa U. S.

przeciwko P. L. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w P.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej P. L. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 27 czerwca 2025 r., II Ca 1263/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2700 zł (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia pozwanemu do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego P. L. Sp. z o.o. w P. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje go do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (zob. postanowienia SN: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09). Oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi bowiem wówczas, gdy z samej jej treści wynika w sposób jednoznaczny, że wskazane w skardze podstawy zasługują na uwzględnienie. Oznacza to, że z argumentów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub czynności procesowych sądu, wynika jaskrawa sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania obowiązującymi w demokratycznym

państwie prawa. O ile bowiem do uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawy są usprawiedliwione, o tyle do przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędna jest jej oczywista zasadność w wyżej przedstawionym rozumieniu. W świetle motywów zaskarżonego wyroku nie można przyjąć, że nastąpiły uchybienia o charakterze elementarnym.

Skarżący wskazał, że jego skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, ponieważ w sprawie doszło do oczywistego naruszenia:

„1. art. 398²⁰ k.p.c., w rezultacie którego doszło do rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o wykładnię przepisów sprzeczną z wiążącą wykładnią prawa dokonana przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie;

2. art. 129 ust. 2 p.o.ś., w rezultacie którego doszło do przyjęcia, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją Portu Lotniczego, a także spadek wartości nieruchomości spowodowany zawężeniem prawa własności, powstały wskutek wejścia w życie uchwały wprowadzającej OOU, które to zawężenie prawa własności nie musi polegać na ograniczeniu dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości powoda w sposób określony w regulacji wprowadzającej OOU - co jest oczywiście sprzeczne z wiążącą Sąd Okręgowy wykładnią omawianego przepisu prawa, wynikającą z wyroku SN;

3. art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., w rezultacie którego doszło do przyznania odszkodowania z tytułu kosztów poniesionych na rewitalizację akustyczną, bez względu na to, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła takie koszty w stosunku do swojej nieruchomości - co jest oczywiście sprzeczne z wiążącą Sąd Okręgowy wykładnią omawianego przepisu prawa, wynikającą z wyroku SN;

4. art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., a w rezultacie do nieuwzględnienia zjawiska rekurencji (podwójnego odszkodowania), co w efekcie doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania przyznanego stronie powodowej - co jest oczywiście sprzeczne z wiążącą Sąd Okręgowy wykładnią omawianego przepisu prawa, wynikającą z wyroku SN.”

Należy przypomnieć, że na skutek poprzedniego rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego Sąd Najwyższy wyrokiem z 23 marca 2022 r., uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 6 września 2019 r., w części, tj. w punkcie I w zakresie uwzględniającym powództwo oraz w punkcie II i III i w tej części przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy zasadniczo odwołał się do stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2021 r., II CSKP 5/21 w zakresie wykładni przepisów ustawy - Prawo ochrony środowiska i opowiedział się za wąską wykładnią przepisów tej ustawy. Sąd Najwyższy dokonał wykładni art.129 ust. 2 i 136 ust.3 p.o.ś. i stwierdził, że chodzi o odszkodowanie za działania legalne, a więc po pierwsze nie zachodzi kwestia odpowiedzialności na zasadzie winy, ryzyka czy słuszności, po drugie - przepisy należy wyklądać ściśle, bo ten rodzaj odpowiedzialności jest wyjątkiem od zasad odpowiedzialności za szkody.

Jednocześnie w wyroku z 23 marca 2022 r., II CSKP 286/22 przyjęto, że nie ma racji Sąd drugiej instancji w tej sprawie, że granice własności zostały naruszone przez wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania (OOU) bezpośrednio ograniczającej zabudowę, skutkujące koniecznością znoszenia immisji hałasu przekraczającego dopuszczalny poziom, której nie można się przeciwstawić, obniżeniem komfortu życia, ze względu na mniejsze zainteresowanie uczestników rynku mających wpływ na potencjalną cenę i wartość nieruchomości. Zdaniem Sądu Najwyższego szkoda z tytułu obniżenia wartości nieruchomości pokrywała się ze szkodą wynikającą z braku odpowiedniej izolacyjności akustycznej budynku. Doprowadzenie budynku do stanu technicznego odpowiedniej izolacyjności akustycznej zgodnie z właściwymi normami technicznymi oznaczało następce wygaśnięcie roszczeń. Sąd Najwyższy w zakresie nakładów rewitalizacyjnych stwierdził nadto, że szkoda występuje tylko wtedy, gdy konieczność poniesienia nakładów wynika z OOU oraz gdy nakłady zostały poniesione.

Po wydaniu przez Sąd Najwyższy wyroku z 23 marca 2022 r., II CSKP 286/22, skład 3-osobowy Sądu Najwyższego w innej analogicznej sprawie skierował do rozszerzonego składu tego Sądu pytanie: „Czy właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, jednak bez związku ze szczegółowymi ograniczeniami

wynikającymi z art. 135 ust. 3a ustawy z 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska, przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 tej ustawy?"

Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów podjął uchwałę 6 listopada 2024 r., III CZP 27/24, wskazującą, że właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania (OOU), przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 Prawa ochrony środowiska, chociażby zmniejszenie to nie miało związku z ograniczeniami wynikającymi z art. 135 ust. 3a tej ustawy.

W uzasadnieniu powyższej uchwały podkreślono, że objęcie nieruchomości OOU stanowi samo przez się ograniczenie praw właściciela. Wynika to już choćby z nazwy tej strefy, ale także z uniemożliwienia właścicielowi zwalczania immisji (np. hałasu) w sposób do tego właściwy - umieszczenie nieruchomości w tej strefie w pewnym zakresie „legalizuje” immisje. Wnioski płynące z wykładni językowej wskazują zatem, że samo objęcie nieruchomości OOU uzasadnia dochodzenie odszkodowania, jeśli właściciel nieruchomości wykaże wysokość szkody z tego wynikającej.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że dla spełnienia standardu konstytucyjnego w odniesieniu do tworzenia OOU niezbędne jest zapewnienie właścicielom nieruchomości obejmowanych takim obszarem słusznego odszkodowania. Przemawia to zdecydowanie za szerszym ujmowaniem odpowiedzialności odszkodowawczej, pozwalającym na zasądzanie odszkodowania zawsze, gdy tylko objęcie konkretnej nieruchomości OOU powoduje doznanie przez jej właściciela szkody, choćby w postaci obniżenia wartości nieruchomości.

W zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy przyjął, że szkodą powódki była utrata wartości nieruchomości wyliczona w opinii biegłego D. oraz koszt prac potrzebnych do doprowadzenia budynku do stanu izolacyjności akustycznej, aby hałas wewnątrz budynku był zgodny z polską normą. Szkada ta pozostawała w związku przyczynowym z wprowadzeniem OOU i objęciem nieruchomości powódki strefą wewnętrzną.

Jednocześnie Sąd uznał, że odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości nie pokrywało się z odszkodowaniem związanym z koniecznością

poniesienia nakładów i odwrotnie. Nie było według Sądu Okręgowego podstaw do przyjmowania podnoszonej przez pozwaną tak zwanej rekurencji. Po pierwsze obie szkody były wymienione jako odrębne w art.129 ust.2 i 136 ust.3 p.o.ś. Po drugie biegły D. wyliczając spadek wartości nieruchomości brał pod uwagę nieruchomość powódki z daty wejścia w życie OOU, czyli bez nakładów rewitalizacyjnych. Taką nieruchomość porównywał do innych nieruchomości w OOU i poza OOU. Wyliczył więc spadek wartości nieruchomości powódki bez uwzględnienia nakładów. Po trzecie zmniejszenie wartości nieruchomości dotyczyło jej całej, nie tylko budynku, ale też otoczenia (tarasu, ogrodu), natomiast nakłady dotyczą tylko budynku mieszkalnego. Po czwarte to pozwany powinien udowodnić, że odszkodowania z obu tytułów „nakładają się” na siebie, co prowadzi do dwukrotnej kompensacji tej samej szkody, czego jednak zdaniem Sądu odwoławczego nie udowodnił (art.6 k.c.).

Zaskarżony wyrok odpowiadał aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego dotyczącej wykładni art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 p.o.ś.. Należy bowiem zauważyć, że mimo, iż uchwała z 6 listopada 2024 r., III CZP 27/24, nie została wpisana do księgi zasad prawnych, a zatem nie ma mocy zasady prawnej (art. 87 ust.1 ustawy o Sądzie Najwyższym), to jednak została podjęta w powiększonym składzie Sądu Najwyższego w celu ujednolicenia wykładni art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 p.o.ś. Trudno więc przyjąć, że interpretacja omawianych przepisów dokonana wcześniej przez Sąd Najwyższy w sprawie II CSKP 286/22 jest wciąż aktualna. Na pewno jednak tok rozumowania wskazany we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może być podstawą uznania, że skarga jest z przytoczonych względów oczywiście zasadna. Ewentualną podstawą przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w takiej sytuacji, mogłoby być skonstruowanie przez autora skargi kasacyjnej istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego kolizji pomiędzy wykładnią przyjętą przez Sąd Najwyższy w wyroku uchylającym sprawę do ponownego rozpoznania, a późniejszą, odmienną w tym zakresie, uchwałą Sądu Najwyższego, podjętą w powiększonym składzie, która nie posiada waloru zasady prawnej. Jednak taka podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie została sformułowana, a tym bardziej odpowiednio uzasadniona przez skarżącego,

zatem nie może być mowy o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania na takiej podstawie.

Uznać zatem należy, że wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej przyczyny nie uzasadniają jej przyjęcia do rozpoznania.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[a.ł.]

Krzysztof Wesółowski